

KRIR/KG/322/20

Pan
dr Andrzej Duda
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Zbliża się 30 lat od uchwalenia przepisów *ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2020 r. poz. 174)*, które objęły zabezpieczeniem społecznym rolników i domowników. Przepisy były bardzo potrzebne, bowiem do lat 90-tych rolnicy nie mogli korzystać tak jak inni obywatele Rzeczypospolitej Polskiej z przywilejów związanych z ubezpieczeniem społecznym. Ustawa była wielokrotnie nowelizowana, jednak nadal rolnicy zgłaszają wiele zastrzeżeń i wskazują na nierówne traktowanie ubezpieczonych w KRUS i ZUS. Biorąc pod uwagę te liczne głosy pojawiające się na wielu spotkaniach – Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych zlecił Pani Beacie Jeżyńskiej Prof. UMCS w Lublinie sporządzenie ekspertyzy prawnej dotyczącej Oceny adekwatności regulacji prawnej zabezpieczeń społecznych rolników wobec zachodzących zmian gospodarczych w kontekście zabezpieczenia społecznego ZUS, którą w imieniu Zarządu pozwalam sobie przekazać Panu Prezydentowi.

Mając powyższe na uwadze, realizując wniosek podjęty na posiedzeniu Krajowej Rady Izb Rolniczych w dniu 31.01.2020, a także wnioski Wojewódzkich Izb Rolniczych a przede wszystkim wnioski indywidualnych rolników w zakresie ubezpieczenia społecznego rolników. Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych zwraca się do Pana Prezydenta o rozważenie możliwości podjęcia działań legislacyjnych celem dokonania koniecznych zdanem rolników zmian w ww. ustawie.

Proponuje się wprowadzenie przepisów, na mocy których możliwe byłoby przejście na emeryturę rolniczą po 40 latach pracy, bez względu na wiek ubezpieczonych. Zmiana taka dawałaby uprawnienie (a nie obowiązek) przejścia na emeryturę rolniczą po osiągnięciu określonego stażu pracy, bowiem to sam ubezpieczony zdecydowałby, czy chce przejść na emeryturę, czy też pracować dłużej i w przyszłości osiągnąć wyższe świadczenie. Rozwiązanie takie poprawiłoby strukturę wiekową oraz wymianę pokoleniową na wsi.

Dodatkowo należy rozważyć możliwość przywrócenia przepisów dotyczących wieku emerytalnego – tj. do 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn. Praca w gospodarstwach rolnych jest bowiem szczególnie trudną, narażoną na wpływ różnorodnych czynników zewnętrznych, w tym atmosferycznych. Z tego też względu wiek emerytalny powinien zostać ponownie obniżony.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. (art. 19), warunkiem koniecznym uzyskania przez rolnika prawa do emerytury rolniczej jest osiągnięcie wieku emerytalnego (65 lat dla mężczyzny, 60 lat dla kobiety), podleganie ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu w KRUS przez okres co najmniej 25 lat oraz trwale zaprzestanie działalności rolniczej. Wymaganie spełnienia tego warunku jest krzywdzące dla rolników, ponieważ muszą pozbyć się gospodarstwa. Wielu rolników nie ma następców, którym mogliby przekazać gospodarstwo i stanowi to dodatkowy problem. Wsie często się wyludniają, a dzieci rolników podejmują prace w miastach lub poza granicami kraju. Wielu rolników jest zmuszonych ze względów ekonomicznych czy społecznych kontynuować pracę w swoim gospodarstwie. Powinno

być to zapewnione z możliwością uzyskania pełnej wysokości emerytury rolniczej, tak jak dla pracowników ubezpieczonych w ZUS np. dla drobnego przedsiębiorcy fryzjera czy szewca. Istnieje też nierówność w długości okresu podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu, który konieczny jest do uzyskania emerytury w ZUS i KRUS. Aby uzyskać prawo do emerytury rolniczej koniecznym jest podleganiu ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres 25 lat (nie możliwości doliczenia ubezpieczenia w ZUS), natomiast aby uzyskać prawo do emerytury z ZUS dolicza się ubezpieczenie w KRUS. Dlatego, samorząd rolniczy proponuje, by uzyskanie pełnego prawa do emerytury rolniczej nie było uzależnione od zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej i wyzbycia się prawa własności (posiadania) gospodarstwa rolnego. Konieczność wyzbycia się własności (posiadania) gospodarstwa rolnego jest krzywdząca dla rolników, tym bardziej, że wielu z nich nie ma następców, którym mogliby przekazać gospodarstwo. Ponadto wielu rolników, pomimo osiągnięcia wymaganych okresów składkowych, w dalszym ciągu chciałoby prowadzić działalność rolniczą ze względów ekonomicznych (emerytura nie wystarcza na zapewnienie godziwego poziomu życia). Wymóg, by rolnicy przestali być właścicielami (posiadaczami) gospodarstw rolniczych stoi w sprzeczności z art. 21 i art. 23 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Rzeczpospolita Polska chroni wszak własność, rolnicy nie powinni więc być pozbawiani własności swoich gospodarstw, by uzyskać prawo do pełnej emerytury (choć przez całe życie zawodowe odprowadzali odpowiednie składki i osiągnęli określony wiek). Rozwiązanie to stanowi także przejaw nierównego traktowania obywateli, przedsiębiorcy bowiem prowadzący działalność gospodarczą inną niż rolnicza, przechodząc na emeryturę, nie muszą wyzbywać się własności swoich przedsiębiorstw. Gospodarstwa rolne stanowią także zwykle przedmiot własności ustawowej małżeńskiej. W sytuacji, w której jeden z małżonków otrzymuje świadczenie emerytalne z ZUS, może dalej prowadzić działalność rolniczą, a poza tym może otrzymywać emeryturę częściową z KRUS (jeśli spełnia przesłanki). Drugi zaś małżonek, jeśli nie ma prawa do świadczeń z ZUS i w dalszym ciągu prowadzi działalność rolniczą – otrzyma tylko emeryturę częściową. Przepisy takie powodują naruszenie konstytucyjnej zasady równości.

Także sprawa wysokości emerytur, która jest równa dla wszystkich rolników niezależnie od płaconych zwiększonych stawek składek emerytalno-rentowych. Dla rolnika, który gospodaruje na gospodarstwie rolnym o powierzchni np. 150-300 ha przeliczeniowych opłaca dodatkową składkę w wysokości 36% emerytury podstawowej (art. 17 ust. 4 ww. ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r.) natomiast ubezpieczeni w ZUS wysokość emerytury zależna jest od wysokości płaconych składek i lat podlegania ubezpieczeniu. Poddaje się także pod rozagę zmianę (zwiększenie) emerytury rolniczej w przypadku, gdy rolnik, oprócz działalności rolniczej, prowadzi także działalność pozarolniczą i opłaca z tego tytułu wyższe składki. Takie osoby pracują intensywniej i w związku z tym, powinny mieć prawo do wyższej emerytury.

Proponuje się również, by podjąć działania w celu ujednoczenia przepisów dotyczących osób przechodzących na emeryturę, mających okresy składkowe w ZUS i KRUS. W przypadku np., gdy ubezpieczony nie osiągnął minimalnych okresów składkowych ani z ZUS, ani w KRUS, to w takiej sytuacji otrzyma minimalną emeryturę w ZUS, bez możliwości uzyskania emerytury z KRUS.

Zasadnym wydaje się także rozwiązanie, by do kapitału początkowego ZUS zaliczać lata składkowe KRUS, z tytułu ukończonej nauki, urodzenia dziecka (współczynnik 0,3). Pozwoliłoby to na zwiększenie świadczeń wypłacanych uprawnionym.

Ponadto wnosimy, aby rolnicy pobierający emeryturę z KRUS mieli prawo do leczenia sanatoryjnego. Rolnicy z racji wykonywanego zawodu, rzadko kiedy mogą opuścić swoje gospodarstwa, a w momencie przejścia na emeryturę, kiedy mają czas i jest już to możliwe, skorzystanie z tego typu leczenia jest już nierealne.

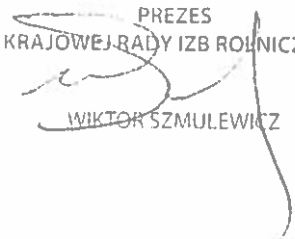
Szanowny Panie Prezydencie, nie tylko zgłoszone wyżej problemy, ale i ekspertyza Pani Profesor B. Jeżyńskiej świadczą o tym, że rolnicy dostrzegają te nierówności i po 30 latach nadszedł czas, aby je zmienić.

Licząc na zainteresowanie Pana Prezydenta problemem i rozważenie możliwości opracowania Prezydenckiego projektu nowelizacji ustawy,

Zal.: j.w.

Otrzymują:

1. Pani Elżbieta Witek
Marszałek Sejmu RP
2. Pan Prof. dr habil. Tomasz Grodzki
Marszałek Senatu RP
3. Pan Mateusz Morawiecki
Prezes Rady Ministrów
4. Pan Jan Krzysztof Ardanowski
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
5. Pani Marlena Maląg
Minister Rodziny, Pracy i
Polityki Społecznej

PREZES
KRAJOWEJ RADY IZB ROLNICZYCH

WIKTOR SZMULEWICZ

